

Krzysztof Czermański

## **Ukraińcy w więzieniu w Sztumie w latach 1947-1956**

### **Ukrainians in the prison in Sztum in 1947-1956**

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia w miarę pełnego i spójnego obrazu grupy więźniów ukraińskich przebywających w Centralnym Więzieniu w Sztumie w czasach stalinowskich. Efektem przeprowadzonej kwerendy archiwalnej było między innymi ustalenie listy 352 Ukraińców, z których 331 zostało skazanych za działalność w wojskowym lub politycznym podziemiu ukraińskim. Ci ostatni stanowili zatem 15 procent zbiorowości sztumskich więźniów. Był to najwyższy wskaźnik Ukraińców w populacji więziennej jednostki, w odniesieniu do pozostałych obiektów więziennych kraju. Przedstawiając zbiorowość ukraińską, autor opisał jej historię nie tylko więzienną, lecz także podstawy prawne i wysokość zapadłych wyroków, strukturę demograficzną grupy, uwikłanie w działalność agenturalną oraz powody ubycia z jednostki.

**Słowa kluczowe:** Sztum, okres stalinowski, więzienie, więzień, Ukrainiec.

This article is an attempt to present a fairly complete and coherent picture of a group of Ukrainian prisoners detained in the Central Prison in Sztum during the Stalinist era. The result of the archival inquiry was, inter alia, the establishment of a list of 352 Ukrainians, 331 of whom were sentenced for activity in the Ukrainian military or political underground. The latter constituted 15% of the community of Sztum prisoners. It was the highest rate of Ukrainians in the population of the prison unit, compared to the remaining prison facilities in the country. Presenting the Ukrainian community, the author described its history, not only in prison, but also the legal basis and the amount of sentences passed, the demographic structure of the group, involvement in agents and reasons for dismissal from prison.

**Key words:** Sztum, Stalinist period, prison, prisoner, Ukrainian.

## Wprowadzenie

Problematyka więźniów narodowości ukraińskiej w skali całego więziennictwa okresu pierwszej dekady po zakończeniu II wojny światowej nie doczekała się jeszcze odrębnego opracowania. Fragmentarycznie traktowano ten temat w publikacjach poświęconych powojennej historii polskich więzień<sup>1</sup>, w większości jednak o nim nie wspominając. Także autor niniejszego artykułu w monografii poświęconej historii sztumskiego więzienia okresu stalinowskiego zagadnienie więźniów ukraińskich potraktował pobieżnie, zwracając jednak uwagę na niemały odsetek Ukraińców w miejscowej populacji więziennej oraz przybliżając okoliczności śmierci i pochówku greckokatolickiego księdza A. Kolankowskiego<sup>2</sup>.

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia w miarę pełnego i spójnego obrazu społeczności więźniów ukraińskich przebywających w sztumskim więzieniu w czasach stalinowskich. Praca obejmuje lata 1947-1956. Pierwsza cezura nie powinna budzić wątpliwości; przeprowadzona z dużym rozmachem wiosną i latem 1947 r. operacja wojskowa „Wisła”, której podstawowym zadaniem była likwidacja zbrojnych oddziałów UPA i siatki cywilnej OUN, spowodowała, że ponad 1300 Ukraińców na podstawie sądowych wyroków trafiło do polskich więzień, w tym niemała część do sztumskiego. Cezurą końcową jest rok 1956, kiedy to za sprawą ogłoszonej amnestii ostatni więźniowie polityczni opuścili więzienia.

Populacja osób więzionych w Centralnym Więzieniu (CW) w Sztumie w okresie stalinowskim to tygiel narodowości, wyznań, języków i popełnionych przestępstw. W pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej cele więzienne zapełniali Polacy i Niemcy oraz w niewielkiej liczbie Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy, Rumuni, Litwini, Włosi i Łotysze. Od września 1947 r. do wiosny 1948 r. przybywały do Sztumu duże transporty więźniów ukraińskich, czego efektem był bardzo znaczny wzrost liczebności tej grupy narodowościowej. W tym czasie Ukraińcy po Polakach i Niemcach zaczęli stanowić trzecią najliczniejszą grupę więźniów, a więzienie sztumskie stało się jednym z największych skupisk więźniów tej narodowości.

---

<sup>1</sup> J. Czołgoszewski, *Więziennictwo okresu stalinowskiego na Warmii i Mazurach w latach 1945-1956*, Olsztyn 2002, s. 268-269; M. Pietrzyk, *Więzienie w Inowrocławiu w latach 1945-1956*, Bydgoszcz-Gdańsk 2014, s. 392-394; J. Pomiankiewicz, *Dzieje więzienia w Chełmie*, Chełm 2011, s. 158, 164-165; M. Zwolski, *Więzienie w Białymstoku w latach 1944-1956*, Białystok 2011, s. 201-202.

<sup>2</sup> K. Czermański, *Więzienie w Sztumie w epoce totalitaryzmów*, Bernardinum, Pelplin 2014, s. 262-266.

## Omówienie źródeł i ustalenia terminologiczne

Prezentowane opracowanie mające charakter rekonstrukcyjno–analityczny powstało niemal całkowicie na podstawie materiałów archiwalnych. W głównym stopniu autor oparł się na materiałach źródłowych przechowywanych w Instytucie Pamięci Narodowej (IPN) Oddział w Gdańsku. Obejmują one zespół archiwalny Centralne Więzienie w Sztumie, a zwłaszcza zachowane *Skorowidze Alfabetyczne Więźniów CW w Sztumie z lat 1946-1956*. Jako bardzo wartościowe należy uznać materiały archiwalne zgromadzone w innych oddziałach IPN, a dostępne na stronach internetowych Instytutu, w tym szczególnie Katalog Materiałów Archiwalnych *Ukraińcy w Polsce w latach 1944-1956* oraz cyfrowy *Inwentarz Archiwalny*<sup>3</sup>. Dzięki zawartym w nim informacjom można było uzupełnić, potwierdzić bądź dokonać korekty danych osobowych więźniów, ich udziału w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów S. Bandery (OUN-B) i jej zbrojnym ramieniu Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), orzeczonych wyroków przez Wojskowe Sądy Rejonowe (WSR) oraz rozpracowania agenturalnego środowiska więźniów ukraińskich.

Z zasobu Archiwum Państwowego w Gdańsku (APG) wytypowano i wykorzystano nielicznie znajdujące się tam akta osobowe więźniów Ukraińców odbywających zasadzone wyroki w CW w Sztumie w latach 1945-1956. Niestety w APG, jak i zbiorach archiwalnych oddziału gdańskiego IPN brak jest ważnego dokumentu dotyczącego ewidencji więźniów, takiego jak: *Księga główna więźniów karnych i śledczych CW w Sztumie*. Warto wiedzieć, że poszczególne strony książki przedstawiały tabelę, w której każdy wiersz zawierał blisko 30 podstawowych danych dotyczących więzionej osoby, w tym informację co do jej wyznania<sup>4</sup>. W owym czasie deklarowane wyznanie było zazwyczaj wyznacznikiem narodowości, a nawet obywatelstwa człowieka. I tak, ewangelik był przeważnie Niemcem, Polak był zwykle wyznania rzymskokatolickiego, a z Ukraińców zamieszkujących tereny południowo wschodniej Polski

<sup>3</sup> <https://ipn.gov.pl/archiw/bazy-danych/Ukraińcy-w-Polsce-w-latach-1944-1956>; <https://inwentarz.ipn.gov.pl/>

<sup>4</sup> *Księgi Więzienia na Zamku w Lublinie 1944-1954*, tom 3, red. A.T. Filipek, M. Krzysztofik, IPN Oddział w Lublinie Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Lublin 2012, s. 265.

około dwie trzecie należało do Cerkwi greckokatolickiej, a jedną trzecią stanowili wyznawcy prawosławia<sup>5</sup>.

Drugą grupę materiałów, która posłużyła do przygotowania artykułu, tworzy literatura przedmiotu: monografie, publikacje i artykuły naukowe. Mimo że większość z nich skupia się na tematyce przygotowań i przebiegu operacji wojskowej „Wisła”, w tym przymusowego przesiedlenia ponad 140 tysięcy Ukraińców i rodzin mieszanych z terenów Polski południowo-wschodniej na ziemie zachodnie i północne oraz likwidacji OUN-UPA, to jednak można w nich znaleźć kwestie związane z osadzonymi w CW w Sztumie więźniami ukraińskimi<sup>6</sup>.

W ostatnich latach powstało wiele cennych publikacji poświęconych działalności Wojskowego Sądu Grupy Operacyjnej „Wisła” (WSGO „Wisła”) oraz Wojskowych Sądów Rejonowych (WSR), które ukazały zagadnienie represji sądowych, jakim poddano Ukraińców w związku z Akcją „Wisła”<sup>7</sup>. Sądy wojskowe orzekając w sprawach aresztowanych członków OUN-UPA oraz współpracujących z nimi osób cywilnych, odegrały niemałą rolę w likwidacji podziemia ukraińskiego. Liczba blisko 500 wyroków kary śmierci musiała budzić trwogę. Ale efektem pracy prokuratorów i sędziów wojskowych było także skazanie ponad 1300 Ukraińców na wieloletnie pobyty w więzieniach. Blisko 4 tysiące uwięziono bez wyroków i sankcji prokuratorskich w podobozie ukraińskim Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie<sup>8</sup>.

Tematyka niniejszego artykułu wymaga uściślenia. Dotyczy to przede wszystkim przyjętego w tytule i dalszej części pracy określenia Ukraińcy. Używając tej nazwy, mam na myśli Ukraińców, obywateli polskich narodowości ukraińskiej oraz obywateli innych państw ukraińskiego

---

<sup>5</sup> Zob. J. Mieczkowski, *Życie religijne mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956*, zob. „Przegląd Zachodniopomorski” 1995, z. 1, s. 105; także R. Drozd, *Początki integracji ludności ukraińskiej na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Pomorze – trudna sprawa. Kształtowanie się nowej tożsamości 1945-1995*, red. A. Sakson, Poznań 1996, s. 345.

<sup>6</sup> *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty i materiały*, oprac. E. Misilo, Archiwum Ukraińskie, Warszawa 2013; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944-1950*, Lublin-Warszawa 2016; I. Hałagida, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947-1957*, Warszawa 2002; G. Motyka, *W kregu „Łun w Bieszczadach”. Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad*, Warszawa 2009.

<sup>7</sup> *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty...*, s. 1090-1103; B. Łukaszewicz, *Życiorysy. Ukraińcy z operacji „Wisła” represjonowani na Warmii i Mazurach w latach 1947-1956, Materiały biograficzne*, Olsztyn 2009; J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944-1954*, Warszawa 2004, s. 273.

<sup>8</sup> Szerzej na ten temat m.in.: K. Miroszewski, *Centralny Obóz Pracy Jaworzno. Podobóz ukraiński (1947-1949)*, „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2001; *Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943-1956*, t. 1, red. nauk. K. Miroszewski, Z. Woźniczka, Jaworzno 2007; *Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943-1956*, t. 2, red. nauk. R. Terlecki, Jaworzno 2007; *Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943-1956*, t. 3, red. nauk. A. Rams, Jaworzno 2018.

pochodzenia. Przez stosowanie sformułowań „ukraińskie podziemie” lub „banderowskie podziemie” rozumiem kierownictwo i siatkę cywilną OUN-B jako nadbudowę partyjną oraz dowództwo i zbrojne oddziały UPA. Natomiast członków zbrojnych oddziałów UPA nazywam „ukraińskimi partyzantami”. Kolejna kwestia dotyczy personaliów więźniów ukraińskich. Już na etapie wstępnej analizy Skorowidzów alfabetycznych więźniów zauważono, że w przypadku tych nazwisk i imion występowała tendencja do ich spolszczenia, także nieprawidłowego, np. Czernyk na Czerniak, Kupycz na Kupicz, Hołowacz na Głowacz, Mowczko na Małuczko, Iwan na Jan, Hnat na Ignacy. Autorami tego typu uchybień byli również funkcjonariusze administracji więziennej. Oni zakładając akta osobowe więźniów i dokonując zapisów w księgach *głównych* więźniów śledczych i karnych oraz skorowidzach, czynili to na podstawie treści zawartych w pismach urzędowych dostarczonych do więzień. Należy także mieć na uwadze, iż „różne wersje brzmienia nazwisk i imion więźniów powstawały już w trakcie początkowych przesłuchań, kiedy to funkcjonariusze UB zapisywali je tak, jak słyszeli, nie troszcząc się zbytnio o poprawność. Te nieprawidłowości były potem powielane w dokumentach prokuratorskich, sądowych oraz więziennych”<sup>9</sup>. Stąd nie istnieje zupełna pewność co do zapisu personaliów więźniów. Na potrzeby artykułu jako zasadę przyjęto podawanie nazwisk i imion więźniów w formie powielonej z dokumentów więziennych. Dokonujemy tu siłą rzeczy pewnego uproszczenia, które zapewne nie zawsze się pokrywa ze stanem faktycznym. Dla badacza jest on jednak niemożliwy do odtworzenia. Wyjątek od tej zasady stanowią cytaty i nazwy dokumentów.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że badanie ukraińskiej społeczności więziennej nie było łatwym zadaniem. Najpoważniejszym jego ograniczeniem jest niepełna baza źródłowa. Przede wszystkim brak jest akt osobowych więźniów. Sztumskie więzienie nie jest tu wyjątkiem. W APG zachowały się jedynie 4 sztuki akt osobowych więźniów ukraińskich wykorzystanych w pracy nad artykułem. Na podstawie kwerendy tych źródeł, a zwłaszcza ich strony tytułowej, możemy się dowiedzieć, jakiej narodowości, obywatelstwa i wyznania był więzień. Dane te potwierdzały – choć nie zawsze – zawarte w aktach dokumenty, np. wyroki<sup>10</sup>. Na podstawie kwerendy akt osobowych zdołano ustalić, że wszyscy czterej więźniowie

<sup>9</sup> Por. B. Łukaszewicz, *Życiorysy. Ukraińcy z operacji...*, s. 18-19.

<sup>10</sup> Zob. Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), sygn. 2376/1058, Akta więzienne (dalej: Akta w....) D. Sydor; ibidem, sygn. 2376/1444, Akta w...., W. Haurysz; ibidem, sygn. 2376/1455, Akta w...., M. Chawrot.

byli narodowości ukraińskiej. Trzech było obywatelami polskimi, czwarty zaś Czechem z Żyliny. Dwóch deklarowało wyznanie greckokatolickie i tyłu prawosławne<sup>11</sup>.

Znikoma ilość akt osobowych więźniów oraz brak ksiąg głównych więźniów śledczych i karnych sprawiło, iż najważniejszym i podstawowym źródłem archiwalnym zastosowanym przy ustalaniu ukraińskiej społeczności więziennej stały się *Skorowidze Alfabetyczne Więźniów CW w Sztumie z lat 1945-1956* (dalej: Skorowidze). Na potrzeby opracowania przebadano wszystkie 24 tomy tych dokumentów, tj. ponad 5 tysięcy stron. Księgi są dobrze zachowane, wpisy dokonywano odręcznie niebieskim atramentem, z wyjątkiem odnotowywania ołówkiem informacji o numerze celi mieszkalnej, w której był kwaterowany więzień. Wypełnione na ogół czytelnym pismem. Każda strona przedstawia tabelę z 19 wierszami, podzielonymi na 5 lub 6 kolumn. Poszczególne kolumny noszą nazwę: data przyjęcia (do więzienia – K.C.), nazwisko i imię więźnia, nr w księdze głównej więźniów, data opuszczenia więzienia (data końca kary), Uwagi (tu odnotowywano datę i powód ubycia z więzienia, np. transport do innej jednostki, do szpitala więziennego, przerwę w karze, zgon, ucieczkę itp.). Aż trzynaście tomów Skorowidzów, co może cieszyć badacza, zawiera znacznie więcej danych za sprawą dodatkowego ręcznego podziału kolumn. Dzięki temu zabiegowi każdy wiersz tej książki wzbogaca swoją wartość informacyjną o 6, a nawet 7 ważnych danych uzupełniających, dotyczących m.in. daty urodzenia więźnia, imienia jego ojca, zawodu więźnia, rodzaju sądu skazującego: wojskowy czy powszechny, grupy segregacyjnej, numeru celi mieszkalnej oraz kwalifikacji prawnej czynu odnotowywanej m.in. poprzez tak znaczące – dla badanego tematu – zapisy jak: „85 k.k.WP”, „UPA” oraz „OUN”. Zauważyć jednak należy, że skorowidze nie zawierają danych o obywatelstwie, narodowości i wyznaniu więźniów<sup>12</sup>.

W sytuacji gdy dysponowano tylko skorowidzami, jako podstawowym źródłem archiwalnym, o doborze osób do grupy więźniów ukraińskich – spośród całej społeczności więźniów – musiały zdecydować czynniki subiektywne, czyli ukraińsko brzmiące nazwisko więźnia (Bałuch, Charko,

---

<sup>11</sup> APG, sygn. 2376/1625, Akta w..., G. Bachir, k. 17; ibidem, sygn. 2376/1455, Akta w..., M. Chawrot, k. 6; ibidem, sygn. 2376/1497, Akta w..., D. Dziatko, k. 10; ibidem, sygn. 2376/1444, Akta w..., W. Haurysz, k.1.

<sup>12</sup> Zob. AIPN Gd, 37/5 Główny skorowidz alfabetyczny więźniów Centralnego Więzienia w Sztumie z lat 1946-1952; ibidem, 37/11, Skorowidz alfabetyczny więźniów CW w Sztumie z lat 1946-1953; ibidem, 37/13, Skorowidz alfabetyczny więźniów CW w Sztumie z lat 1946-1953.

Feculak, Kowalczyk, Kowalik, Niszczyk, Sołouch, Werhun itp.), jego imię lub imię jego ojca (Aleksy, Bazyli/Wasył, Dymitr, Michał, Mikołaj, Miron, Stefan, Teodor itp.) oraz skazanie przez WSGO „Wisła” lub Wojskowe Sądy Rejonowe zwłaszcza w Rzeszowie, Lublinie i Krakowie<sup>13</sup> za działalność w cywilnym lub zbrojnym podziemiu ukraińskim lub inne przestępstwa. Wyżej wymienione sądy obejmowały swoim zasięgiem działania tereny południowo-wschodniej Polski, zwłaszcza wschodniej części województwa rzeszowskiego i lubelskiego (pas przygraniczny) oraz południowy obszar krakowskiego (tereny Łemkowszczyzny) ogarnięte od wiosny do lata 1947 r. działaniami militarnymi GO „Wisła”, mającymi na celu likwidację banderowskiego podziemia.

### Sądy skazujące i podstawy prawne zapadłych wyroków

Na podstawie kwerendy skorowidzów więziennych zdołano ustalić nazwiska co najmniej 352 więźniów narodowości ukraińskiej, przebywających w CW w Sztumie 1 grudnia 1950 r. Spośród całej populacji Ukraińców aż 341 (96,8%) zostało skazanych na karę więzienia przez sądy wojskowe, kolejnych 8 osób stawało przed sądami powszechnymi, a sprawy pozostałych trzech Ukraińców rozpatrywał dwa razy Specjalny Sąd Karny w Rzeszowie i jeden raz Sąd Okręgowy w Lublinie<sup>14</sup>. Kwerenda internetowego archiwum IPN wykazała, że na tak dużą liczbę osób skazanych przez sądy wojskowe 274 Ukraińców zostało osądzonych przez Wojskowe Sądy Rejonowe (WSR) w Rzeszowie, Krakowie i Lublinie oraz Wojskowy Sąd Grupy Operacyjnej (WSGO) „Wisła”. WSR w Rzeszowie wydał wyroki w sprawie 132 Ukraińców, w Krakowie – 94, w Lublinie osądzono 12 osób, a w sprawach kolejnych 36 osób wyroki ferował WSGO „Wisła”. Z pozostałej grupy 67 więźniów w trzech sprawach (I. Chodź, A. Maczuga i W. Suchy) wyrokował Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu. Można założyć, że pozostałych 64 Ukraińców – wykazanych w skorowidzach jako karani przez sądy wojskowe, a których nie udało się zweryfikować w innych źródłach – odbywało wyroki wydane

<sup>13</sup> Wojskowe sądy rejonowe i prokuratury powołano rozkazem organizacyjnym Naczelnego Dowództwa WP z 20.01.1946 r. Sądy te miały funkcjonować w istniejących wówczas 14 miastach wojewódzkich i obejmować zasięgiem właściwości miejscowej teren całego województwa. Zob. *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty...*, s. 143.

<sup>14</sup> W *Skorowidzach* skazanie przez sąd wojskowy odnotowywano dodatkowym wpisem w postaci dużej litery „W”, a duża litera „P” oznaczała skazanie przez sąd powszechny lub inny sąd. Zob. AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., k. 71.

przez wymienione wcześniej WSR, w nielicznych zaś przypadkach przez te same instytucje z siedzibami w pozostałych miastach wojewódzkich<sup>15</sup>. Założenie powyższe wynika z faktu, że od dnia powołania WSR w styczniu 1946 r., zgodnie z obowiązującą praktyką sprawy aresztowanych członków oddziałów zbrojnych UPA, siatki cywilnej OUN oraz współpracujących z nimi osób podlegały kompetencji właściwych wojskowych sądów rejonowych<sup>16</sup>.

Przywożeni do sztumskiego więzienia Ukraińcy byli obciążeni bagażem domniemanych lub rzeczywiście popełnionych przestępstw i zbrodni oraz doświadczeń związanych z ich aresztowaniem, stosowaniem brutalnych metod śledczych przez funkcjonariuszy UB oraz perspektywą spędzenia w izolacji od społeczeństwa kilku, a nawet kilkudziesięciu lat.

Podstawą prawną zapadłych wyroków przed sądami były: przedwojenny Kodeks karny z 11 lipca 1932 r.<sup>17</sup>, a nade wszystko nowe normy prawne władzy komunistycznej, takie jak: Kodeks karny Wojska Polskiego (dalej: k.k.WP) wprowadzony dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 23 września 1944 r.<sup>18</sup>, dekret PKWN z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną, jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego<sup>19</sup>, dekret PKWN z 30 października 1944 r. o ochronie państwa oraz dekret z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa<sup>20</sup>. Ten ostatni przepis obowiązywał nieco ponad pół roku, a zastąpił go akt prawny o tej samej nazwie wydany 13 czerwca 1946 r.<sup>21</sup>. Charakteryzował się szczególną surowością, zwłaszcza w przypadkach dopuszczania się przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu przewidywał możliwość zastosowania najwyższego wymiaru kary. Dodać należy, że niemal wszystkie sprawy dotyczące członków OUN-UPA i osób z nimi współpracujących były prowadzone przez sądy wojskowe i WSGO „Wisła” w trybie postępowania

---

<sup>15</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy *Katalogu materiałów archiwalnych z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej. Ukraińcy w Polsce w latach 1944-1956*, zob. <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/bazy-danych/32811,Ukraińcy-w-Polsce-w-latach-1944-1956.html> oraz kwerendy *Inwentarza archiwalnego IPN*, zob. <https://inwentarz.ipn.gov.pl/>

<sup>16</sup> W dniu 20 stycznia 1946 r. Naczelny Dowódca WP wydał rozkaz organizacyjny nr 023/org., którym przekazał kompetencje sądów garnizonowych, okręgowych i dywizyjnych wobec osób cywilnych wojskowym sądom rejonowym. Zob. *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty...*, s. 143-144.

<sup>17</sup> Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.

<sup>18</sup> Dz.U. z 1944 r. Nr 6, poz. 27.

<sup>19</sup> Dz.U. z 1944 r. Nr 4, poz. 16.

<sup>20</sup> Dz.U. z 1944 r. Nr 10, poz. 51; Dz.U. z 1945 r. Nr 53, poz. 300.

<sup>21</sup> Dz.U. z 1946 r. Nr 30, poz. 192.



doraźnego określonego dekretem z 25 czerwca 1946 r.<sup>22</sup>. Od wyroku sądu w tym postępowaniu mógł się odwołać tylko prokurator, również na korzyść oskarżonego, ten ostatni zaś nie miał takiego prawa.

Omówienie przepisów będących podstawą prawną osądzenia Ukraińców zostanie przedstawione oddzielnie dla więźniów skazanych za działalność w podziemiu ukraińskim OUN-UPA oraz więźniów przestępców wojennych i pospolitych. Ci pierwsi stanowili grupę 331 osób, tj. 94% więźniów ukraińskiej społeczności więzienia. W ich sprawach orzekały wyłącznie sądy wojskowe. Kwerenda Skorowidzów wykazała, że najliczniejszą grupę Ukraińców skazanych przez te instytucje tworzyły osoby, przeciwko którym wyroki zapadły z art. 85 k.k.WP, a ten stanowił: „kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru, podlega karze więzienia od lat 10 do 15 albo karze śmierci”. Treść tego artykułu w zakresie określenia czynu zabronionego wyraźnie nawiązuje do głównego celu działań ukraińskiego podziemia zbrojnego, jakim było oderwanie południowo-wschodnich terenów (tzw. Zakerzonie) od Polski i utworzenie tam państwa ukraińskiego. Przypomnieć należy, że OUN-UPA nie uznawały jurysdykcji państwa polskiego, a członkowie tych formacji walczyli z bronią w ręku, zabijając setki żołnierzy WP, milicjantów, wymuszając bezwzględne posłuszeństwo mieszkańców i świadczenia na rzecz UPA, terroryzując i mordując nieposłuszną im ludność ukraińską i polską. Na podstawie sztandarowo wykorzystywanego przez sądy wojskowe art. 85 k.k.WP osądzono – co wykazała analiza Skorowidzów – 270 Ukraińców. Dokumenty te w rubrykach, gdzie odnotowano podstawę prawną osądzenia, zawierały także 38 adnotacji typu „UPA”, które należy traktować jako przesłankę skazania. Podobnie należy interpretować jeden wpis „OUN”. Przeprowadzone badania ujawniły, że 309 więźniów ukraińskich zostało skazanych za działalność w podziemiu ukraińskim OUN-UPA<sup>23</sup>.

Nie tylko tę grupę 309 osób, lecz także wszystkich 341 więźniów narodowości ukraińskiej skazanych przez sądy wojskowe, przebywających w CW w Sztumie 1 grudnia 1950 r., postarano się zweryfikować poprzez

<sup>22</sup> Dz.U. z 1945 r. Nr 53, poz. 301; Stosowanie trybu doraźnego przez prokuraturę i sądy wojskowe w sytuacji ogromnego przeludnienia więzień śledczych skutkowało bezzwłocznym wywożeniem ludzi po wyrokach do więzień karnych. Niektórzy z nich już miesiąc od zatrzymania przybywali do tych jednostek. Na przykład S. Wiszka. aresztowany został 13 sierpnia 1947 r., do CW w Sztumie przybył 15 września 1947 r. po wyroku skazującym go przez WSGO „Wisła” na 15 lat więzienia, zob. AIPN Gd, 37/6, Skorow..., S. Wiszka, k. 261.

<sup>23</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy *Skorowidzów więziennych CW w Sztumie z lat 1946-1956*.

kwerendę źródeł uzupełniających, tj. internetowy Katalog Materiałów Archiwalnych *Ukraińcy w Polsce w latach 1944-1956* oraz cyfrowy *Inwentarz Archiwalny* (dalej: *cyfrowe źródła archiwalne IPN – K.C.*), skorzystano także z publikacji opisujących przebieg i konsekwencje Akcji „Wisła”, m.in. takich autorów jak: J. Borowiec, E. Misiło i M. Zajączkowski. Jej efekty wiele wniosły do ukazania podstaw prawnych zapadłych wyroków oraz uczestnictwa osądzonych w ukraińskim podziemiu banderowskim. Dodatkowe badania wykazały, że do grupy 270 osób osądzonych z art. 85 k.k.WP – wykazanych w skorowidzach – należy doliczyć dalszych 15 osób, co daje łączną liczbę 285 skazanych z tego przepisu. Zdołano także ustalić, że 23 Ukraińców było członkami OUN, a kolejnych 221 należało lub współpracowało z UPA<sup>24</sup>. Uzyskane dane w połączeniu z wynikami badań Skorowidzów wskazują, że w szeregach UPA pozostało 259 osób, a kolejnych 24 było członkami OUN.

Z 283 członków zbrojnego i cywilnego podziemia ukraińskiego, 237 (83%) zostało skazanych przez sądy wojskowe z art. 85 k.k.WP, kolejnych 8 osób należących do UPA te same sądy wsadziły do więzień na podstawie przepisów dekretów powojennych i Kodeksu karnego z 1932 r. Następnych 38 Ukraińców to więźniowie odnotowani w skorowidzach więziennych jako „UPA”. Przedstawiony obraz więźniów ukaranych za działalność w podziemiu ukraińskim uzupełnia 48 osób osądzonych przez sądy wojskowe z art. 85 k.k.WP, co skutkuje powiększeniem tej grupy więźniów do 331 osób<sup>25</sup>. Pozostałych 21 Ukraińców – z ogółu 352 więźniów tej narodowości – osądzono za przestępstwa wojenne i pospolite.

## Wielkość i obraz populacji więziennej

Termin badania sztumskiej społeczności więziennej nieprzypadkowo koresponduje ze sporządzonym przez Departament Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (DW MBP) na 1 grudnia

---

<sup>24</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy cyfrowych źródeł archiwalnych IPN. Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/bazy-danych/32811,Ukraińcy-w-Polsce-w-latach-1944-1956.html>; także <https://inwentarz.ipn.gov.pl/>.

<sup>25</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerend: skorowidzów więziennych CW w Sztumie z lat 1946-1956, cyfrowych źródeł archiwalnych IPN oraz publikacji. Należy odnotować, że brak materiału źródłowego nie pozwolił ustalić organizacyjnej przynależności i formy działalności 48 osób w strukturach OUN-UPA. Jednak skazanie przez wojskowe sądy rejonowe za przestępstwa z art. 85 k.k.WP – z dużym prawdopodobieństwem – kwalifikuje ich jako członków lub współpracowników ukraińskiego podziemia OUN-UPA.

1950 r. opracowaniem statystycznym dotyczącym zaludnienia więzień w poszczególnych województwach przez więźniów śledczych oraz oddzielnie więźniów karnych. W tym czasie CW w Sztumie było przeznaczone dla więźniów karnych, stąd też zostaną przedstawione dane dotyczące tej populacji więziennej. Raport DW MBP sporządzony został w formie tabeli i dzieli więźniów karnych na 15 kategorii. Jedną z nich nosi nazwę „UPA”. Można przypuszczać, że zastosowany skrót wskazuje grupę więźniów osadzonych prawomocnymi wyrokami za działalność w podziemiu ukraińskim. Dane zawarte w tabeli wskazują, że według stanu na 1 grudnia 1950 r. w polskich więzieniach przebywało 1328 więźniów karnych kategorii „UPA”, podczas gdy ogólny stan więźniów karnych wynosił 66 788. Ukraińcy stanowili zatem blisko 2% tej populacji. W dniu badania w jednostkach województwa gdańskiego znajdowało się 3118 więźniów karnych, w tym 337 kategorii „UPA”, co wynosiło 10,8% odbywających zasądzone wyroki. Był to najwyższy odsetek więźniów tej kategorii w skali wszystkich województw<sup>26</sup>.

W tym czasie CW w Sztumie było największym więzieniem karnym w województwie, podczas gdy pozostałe obiekty więzienne to jednostki karno-śledcze przeznaczone do osadzania w nich zwłaszcza osób aresztowanych. Z przeprowadzonych przez autora wyliczeń wynika, że wg stanu na 1 grudnia 1950 r. w sztumskim obiekcie izolacyjnym przebywało 2160 osób (blisko 70% stanu więźniów karnych województwa), w tym 331 więźniów karnych skazanych za działalność w podziemiu ukraińskim OUN-UPA<sup>27</sup>. Ci ostatni tworzyli ponad 15% zbiorowości więźniów, co było rekordowym wskaźnikiem wielkości tej grupy więźniów w populacji jednostki penitencjarnej, w odniesieniu do pozostałych obiektów więziennych kraju.

W okresie pomiędzy wrześniem 1947 r. a końcem listopada 1950 r., kiedy to do Sztumu przybywały transporty więźniów ukraińskich, tworzyła się z nich niemała, jednolita narodowościowo społeczność miejscowego więzienia. Ta grupa jak każda inna – polska czy też niemiecka – ulegała cały czas zmianom liczebnym. W tym okresie część więźniów ubywała, była transportowana do innych więzień, nieliczni z niedużymi wyrokami wyszli na wolność, a kilkunastu zmarło. Należy pamiętać, że jeżeli będą

<sup>26</sup> Zob. *Protokoły z odpraw, zjazdów i narad kierownictwa Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z naczelnikami więzień i obozów pracy (1944-1954)*, (Polska mniej znana, t. 2), opr. M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2006, s. 26.

<sup>27</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerend:...

przedstawiane wyniki badań na 1 grudnia 1950 r., to jest rzeczą oczywistą, że nie uwzględnia one danych o Ukraińcach, którzy ubyli z więzienia przed dniem badania, jak i przybyli po tym dniu. Nie oznacza to oczywiście, że ich pobyt w CW w Sztumie będzie pominięty badawczo. Ich obecność będzie przywołana przy podaniu danych z lat 1946-1956 dotyczących np. wielkości populacji ukraińskiej w więzieniu czy też jej śmiertelności.

Pierwszy zbiorowy i jednocześnie największy transport więźniów ukraińskich przybył do sztumskiego więzienia 15 września 1947 r., czyli po blisko 5 miesiącach od chwili rozpoczęcia operacji „Wisła” i ponad miesiąc od jej zakończenia. Tego dnia przywieziono co najmniej 74 więźniów, bez mała wszystkich po wyrokach WSR w Rzeszowie i urzędującego tam WSGO „Wisła”<sup>28</sup>. Należy przypuszczać, iż tak duży transport z Polski południowo-wschodniej realizowano koleją przez dołączenie specjalnych wagonów tzw. „więźniarek” do pociągu osobowego. Podobnymi transportami – już mniej licznymi – przywożono do Sztumu więźniów ukraińskich do lutego 1948 r. Jeszcze we wrześniu 1947 r. dowieziono 3 osoby tej narodowości, w październiku stan więzienia się zwiększył o dalszych 68 osób, w listopadzie o 60, w grudniu – 39 więźniów. W 1948 r. przywieziono do CW 73 Ukraińców, w 1949 r. – 26, kolejnych 8 w okresie od stycznia do 31 listopada 1950 r.<sup>29</sup>.

Podczas gdy do sztumskiego więzienia trafił we wrześniu 1947 r. pierwszy transport więźniów, przebywało w nim 2 Ukraińców<sup>30</sup>, wcześniej 4 zmarło<sup>31</sup>, a kolejny – B. Wasylczuk odbył karę i wyszedł na wolność<sup>32</sup>. Dodam, że z wymienionych osób jeszcze jedna straciła tu życie. Zatem dla przybywających tu więźniów narodowości ukraińskiej oraz innych nacji przyszłość rysowała się mało optymistycznie, by nie rzec – tragicznie.

Wśród przyjezdnych dominowali ludzie młodzi. W chwili przybycia do sztumskiego więzienia w wieku do 20 lat było 98 osób (27,8% ogółu Ukraińców), od 21 do 25 lat – 112 osób (31,8%), a w przedziale

---

<sup>28</sup> Realizacja tego transportu znajduje potwierdzenie w treści artykułu M.E. Ożóg, cyt. „Najwięcej (Ukraińców – K.C.) przekazano do ciężkiego więzienia w Sztumie 13 września – 68 osób i 15 października – 28 osób. Zob. M.E. Ożóg, *Ukraińcy w więzieniu na Zamku w Rzeszowie w latach 1944-1949*, [w:] „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 52.

<sup>29</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerend:...

<sup>30</sup> Tymi Ukraińcami byli M Czukwiński i W. Skoncyj. Zob. AIPN Gd, 37/1, Skorow..., M. Czukwiński, k. 24; ibidem, 37/5, Główny skor..., W. Skoncyj, k. 154.

<sup>31</sup> Zmarli to: J. Dadura, Sz. Hlabisz, M. Słokotowicz i S. Sudejko. Zob. AIPN Gd, 37/1, Skorow..., J. Dadura, k. 34; ibidem, Sz. Hlabisz, k. 24; ibidem, M. Słokotowicz, k. 205; AIPN Gd, 37/3, Skorow..., S. Sudejko, k. 440.

<sup>32</sup> AIPN Gd, 37/3, Skorow..., B. Wasylczuk, k. 509.

wiekowym od 26 do 30 lat – 50 osób (14,2%). Tym samym młodzi ludzie (do 30 roku życia) stanowili większość (73,9%) opisywanej społeczności. W przedziale wiekowym 31-40 lat było 50 mężczyzn (14,2%), 40 lat i więcej miały 42 osoby (11,9%)<sup>33</sup>. Najstarszym więźniem ukraińskim był 62-letni greckokatolicki ksiądz A. Kolankowski<sup>34</sup>, najmłodszym zaś Michał Prytuła, urodzony w 1931 r. Kiedy przybył do Sztumu miał zaledwie 16 lat i 2 miesiące, a przed sobą perspektywę 10 lat więzienia<sup>35</sup>.

Z dalszej analizy Skorowidzów wynika, dzięki jednej z kolumn dodanych w tabelach, a dotyczących wykonywanego zawodu, że z całej społeczności ukraińskiej aż w 254 przypadkach (72,1%) wpisano zawód – rolnik, co świadczy o chłopskim pochodzeniu większości więźniów. Można zatem przyjąć, że przeważali mieszkańcy wsi. Potwierdzają to także zapisy o wykonywaniu innych zawodów związanych z rolnictwem, takich jak: kowal (13 osób), stolarz (13 osób) oraz po kilku w profesjach: cieśla, kołodziej, młynarz, rzeźnik, weterynarz i tkacz. Z pozostałych osób aż 23 były szewcami, 11 osób robotnikami, a 3 szoferami. Zapisy w skorowidzach informują także o 2 urzędnikach i wspomnianym księdzu<sup>36</sup>.

Z liczby 352 sztumskich więźniów ukraińskiego pochodzenia 21 osób to przestępcy wojenni i pospolici, 10 więźniów było sądzonych przez sądy wojskowe. W kolejnych 8 przypadkach orzekały sądy powszechne, 2 osoby odbywały kary z wyroków SSK w Rzeszowie, a 1 skazał SO w Lublinie. Za sprawą badań zdołano ustalić, że 7 Ukraińców dopuściło się przestępstw wojennych polegających na współpracy z władzą okupacyjną i działaniu na korzyść nieprzyjaciela (art. 1 dekretu z 31 sierpnia 1944 r.) – 3 osoby, wstąpieniu do Wehrmachtu i służbie w SS Galizien (art. 91 § 2 i 3 k.k.WP) – 3 osoby, oraz 1 osoba popełniła przestępstwo tzw. „szmalcownictwa” (art. 2 dekretu z 31 sierpnia 1944 r.). Kolejnych 14 więźniów to mężczyźni uznani przez sądy za winnych popełnienia przestępstw pospolitych. Wśród nich dominowało nielegalne posiadanie i gromadzenie broni (art. 4 § 1 dekretu z 13 czerwca 1946 r.) – 5 przypadków. Następnych 5 osób dokonało przestępstw o charakterze kryminalnym, takich jak: zabójstwo (art. 225 k.k.) – 2 przypadki i rabunek (art. 259 k.k.)

<sup>33</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy skorowidzów.... Podobieństwo do wyliczeń autora wykazują badania środowiska więźniów ukraińskich rzeszowskiego więzienia w 1947 r., z których wynika, że „prawie 80% więźniów stanowiła młodzież do 30 roku życia”. Zob. M.E. Ożóg, *Ukraińcy...*, s. 46.

<sup>34</sup> AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., A. Kolankowski, k. 65.

<sup>35</sup> AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., M. Prytuła, k. 115.

<sup>36</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy skorowidzów... .

– 3 przypadki. Kolejnych 2 Ukraińców dopuściło się przestępstwa łapownictwa oraz przekroczenia obowiązków służbowych (art. 290 i art. 286 k.k.). Pozostałych 2 mężczyzn sądy skazały za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości na temat państwa polskiego i gromadzenie materiałów stanowiących tajemnicę państwową i wojskową (art. 22 i 7 dekretu z 13 czerwca 1946 r.)<sup>37</sup>.

Warto także przyjrzeć się obrazowi orzeczonych kar więzienia dla całej społeczności 352 więźniów ukraińskich. Najwyższą karę dożywotniego więzienia sądy wymierzyły 74 osobom (21%), czyli co piątemu Ukraińcowi. Najwięcej, gdyż 149 (42,3%) Ukraińców miało wyroki od 11 do 15 lat więzienia; kary od 6 do 10 lat więzienia miały odbyć 122 osoby (34,6%), a pozostałe 7 osób skazano na kary do 5 lat więzienia<sup>38</sup>. Analiza orzeczonych kar potwierdza niezwykle srogość wydawanych przez sądy wyroków dla ukraińskich podsądnych.

Represyjność komunistycznego systemu sądowego była jednak znacznie większa, czego potwierdzeniem jest „skazanie przez WSGO «Wisła» oraz WSR w Rzeszowie, Krakowie, Lublinie, Olsztynie, Warszawie, Szczecinie i Koszalinie na karę śmierci 488 członków podziemia banderowskiego”<sup>39</sup>. Liderem w ferowaniu wyroków śmierci był WSGO „Wisła”, który w krótkim okresie istnienia, a jeszcze krótszym sądenia – od 14 maja do 10 września 1947 r. – w trybie doraźnym skazał 173 osoby na karę śmierci za przynależność do OUN-UPA. Tylko 9 Ukraińców (w tym 1 kobieta) zostało ułaskawionych przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta<sup>40</sup>. I tu należy odnotować, że 7 z nich w IV kwartale 1947 r. przetransportowano do sztumskiego więzienia. Kolejnego więźnia Jana Stefaniuka dowieziono w lutym 1948 r. Życie mógł zawdzięczać decyzji NSW, który uchylił wyrok śmierci wydany przez WSGO „Wisła”, co wykazał w swojej publikacji J. Borowiec<sup>41</sup>. Z kolei E. Misilo w opracowanej liście „Ukraińcy skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Grupy Operacyjnej Wisła” w rubryce „Data wykonania wyroku” przy nazwisku Stefaniuk odnotował – zapewne z ostrożności naukowej – „brak informacji”<sup>42</sup>. Te luki wiedzy uzupełnia analiza sztumskich Skorowidzów. Wynika z niej, że po uchyleniu wyroku śmierci przez NSW, skazano Stefaniuka ponownie, tym razem

---

<sup>37</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerend:...

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> Por. *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty* ..., s. 1103.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 149 i 1090-1093.

<sup>41</sup> J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa* ..., s. 273.

<sup>42</sup> Zob. *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty* ..., s. 943, 1093-1094.

na karę 15 lat więzienia. Wskutek tego stał się 10 osobą skazaną na karę śmierci przez WSGO „Wisła”, której najsurowszy z wyroków zmieniono na więzienie<sup>43</sup>. Jak wcześniej wykazano, większość Ukraińców była bardzo młodymi ludźmi, czego jako okoliczności łagodzącej sądy nie brały pod uwagę. Zauważyć należy, że prezydent ułaskawił prawdopodobnie ze względu na młody wiek osiemnastolatka L. Tuckiego<sup>44</sup>. Zapewne ten sam powód zastosowania prawa łaski dotyczył jeszcze młodszych krajanów Tuckiego, a mianowicie P. Kordupel<sup>45</sup>, W. Krawieckiego<sup>46</sup> i J. Ćwieka. Dwaj ostatni w chwili przybycia do CW w Sztumie nie ukończyli jeszcze 18 lat. W przypadku J. Ćwieka o decyzji prezydenta mogła ponadto zaważyć zbyt surowość jego ukarania. Winą tego Ukraińca było, że w kwietniu 1947 r. zmobilizowany przez podziemie banderowskie do siatki cywilnej OUN przez 3 tygodnie pełnił w niej funkcję łącznika<sup>47</sup>. Warto odnotować, że prawo łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci było rzadko stosowane. Jaskrawym tego przykładem była beczynność prezydenta w początkowym miesiącu orzekania przez WSGO „Wisła”. W tym czasie skazał on na śmierć 51 Ukraińców. Ułaskawienia doczekał się dopiero kolejny skazaniec D. Kiwer<sup>48</sup>. Skromną listę tych, którym darowano życie, uzupełniają dwudziestolatek J. Klimko i J. Sawko<sup>49</sup>. Oni, podobnie jak Kiwer, Kordupel, Krawiecki i Tucki, zostali oskarżeni i skazani za działalność antypolską, przynależność do zbrojnego oddziału UPA, napady zbrojne na oddziały WP, nielegalne posiadanie broni i amunicji. Siedmiu Ukraińcom karę śmierci zamieniono na karę 15 lat więzienia, a J. Ćwiek miał spędzić za murami 10 lat.

Liczba Ukraińców, którym zasądzone wyroki śmierci zamieniono na karę więzienia, była jednak bardziej liczna. Zwielokrotnili ją osądzeni przez WSR w Rzeszowie, Lublinie i Krakowie. Wymienione instytucje skazały na śmierć łącznie 290 Ukraińców, z czego prawo łaski zastosowano w 76 przypadkach, a kolejnym 26 osobom zamieniono wyroki postanowieniem NSW. Widoczny był wzrost aktywności w tym zakresie prezydenta i skuteczność wnoszonych rewizji od wyroków do NSW.

<sup>43</sup> AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., J. Stefaniuk, przybył do CW w Sztumie 19 lutego 1948 r., k. 145.

<sup>44</sup> Ibidem, L. Tucki, k. 175; także *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty* ..., s. 813 i 1091.

<sup>45</sup> Ibidem, P. Kordupel, k. 79; także *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty* ..., s. 910 i 1092.

<sup>46</sup> Ibidem, W. Krawiecki, k. 82; także *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty* ..., s. 943 i 1093.

<sup>47</sup> Ibidem, 37/11, Skorow..., J. Ćwiek, k. 26; także *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty*..., s. 763 i 1091.

<sup>48</sup> AIPN Gd, 37/4, Skorow..., D. Kiwer, k. 111; Zob. *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty*..., s. 762-3 i 1091.

<sup>49</sup> AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., Jan Klimko, k. 71; także *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty* ..., s. 942 i 1092; AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., Jan Sawko, k. 144; także *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty* ..., s. 942 i 1092.

Z liczby 102 uratowanych od „stryczka” do CW w Sztumie przetransportowano 27 Ukraińców. Łącznie 1 grudnia 1950 r. przebywało w nim 35 członków podziemia ukraińskiego, którym karę śmierci w przypadku 11 osób zamieniono na dożywotnie więzienie, kolejnym 20 na 15 lat więzienia, jednemu na 12 lat, a trzech miało spędzić za murami więziennymi 10 lat. Uzasadnieniem zapadłych wyroków przed komunistycznymi sądami w przypadku 11 osób była działalność w OUN, kolejnych pięciu skazano za współpracę ze zbrojnym podziemiem, a 19 osób było dla sądów członkami zbrojnych oddziałów UPA z sotni Brodczya, Burłaki, Chrina, Dawyda, Hromenki, Jara, Kruka, Łastiwki, Szuma i Tuczy<sup>50</sup>. W latach 1947-1956 przez sztumskie więzienie przewinęło się łącznie 60 więźniów narodowości ukraińskiej, którym wyroki śmierci zamieniono na karę więzienia.

## Współpraca Ukraińców z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa

Warto zauważyć, że niewielka część członków ukraińskiego podziemia, licząc najpewniej na uniknięcie kary śmierci, złagodzenie wymiaru kary, czy też uznając dalszą walkę za bezcelową, decydowała się na dobrowolne oddanie w ręce żołnierzy WP, bądź zgłaszała się na posterunki MO lub UB. Kilku takim osobom przyszło odbywać karę w CW w Sztumie, a byli nimi D. Hrycko, M. Zinko, W. Potoplak, M. Trusiewicz, M. Biłyk i M. Dzman. Jako „dezertyrzy i jeńcy wykorzystywani byli często w charakterze przewodników grup operacyjnych i pododdziałów zwiadowczych WP. Służyli pomocą w odszukiwaniu partyzanckich kryjówek, rozpoznawaniu ujętych bądź zabitych członków podziemia oraz jego współpracowników”<sup>51</sup>. Ich współpracę z informacją wojskową czy też UB oraz zasługi w rozpoznaniu i likwidacji struktur OUN-UPA doceniły sądy wojskowe, łagodniej ich traktując, zwłaszcza nie karząc wyrokami śmierci.

Analiza źródeł archiwalnych wskazuje także, że nie wszyscy dezertyrzy z podziemia banderowskiego podejmowali współpracę z aparatem śledczym GO „Wisła”. Przykładem tego byli P. Półtorak i M. Piorun. Obaj

---

<sup>50</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerend:... . Podstawą do sporządzenia obliczeń były dane zawarte w publikacji E. Miśiło, *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty ...*, załączniki nr 13, 14, 15.

<sup>51</sup> M. Zajączkowski, *Pod znakiem ...*, s. 547-548.



zostali skazani przez sąd wojskowy w I instancji na karę śmierci, mimo że zdezerterowali z sotni upowskich<sup>52</sup>. Ustrzegli się wykonania wyroku dzięki jego uchyleniu przez NSW i akcie łaski prezydenta. Pozostaje domniemywać, iż tylko pójście na współpracę z „bezpieką” miało wpływ na otrzymanie łagodniejszego wyroku.

Nie można wykluczyć, że podjęcie współpracy z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa podczas zatrzymania i aresztowania mogło być kontynuowane w trakcie odbywania kary więzienia. Oficerowie informacji wojskowej oraz funkcjonariusze UB mogli osobiście bądź przy pomocy pracowników PUBP w Sztumie, a na miejscu poprzez funkcjonariuszy działu specjalnego więzienia kontynuować kontakt z wcześniej zwerbowanymi. Werbunku dokonywano również w więzieniu, wykorzystując chociażby załamanie psychiczne, które mogło wywołać uwięzienie. Wolno przypuszczać, że Ukraińcy zwerbowani do współpracy w okresie aresztowania mogli podtrzymywać działalność konfidencją w warunkach więziennych. Jest wielce prawdopodobnym, że wymieniony wcześniej M. Dziman jako agent celny mógł brać udział w rozpracowaniu 39 osób ze środowiska ukraińskiego, obarczając ich działalnością w podziemiu banderowskim w latach 1945-1947<sup>53</sup>. Być może zostało mu to docenione, bowiem już w maju 1952 r. – jeszcze przed ogłoszeniem listopadowej ustawy o amnestii – wyszedł na wolność na mocy postanowienia sądu wojskowego o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia<sup>54</sup>.

Wiadomo jest także, że funkcjonariusze bezpieki realizując polecenia wydane przez wyższe organy UB, pojawiali się w sztumskim CW i przesłuchiwali więźniów ukraińskich w związku z prowadzonymi śledztwami. Dowodem tego typu praktyki było przesłuchanie 16 października 1952 r. więźnia J. Pawliszcze na okoliczność kontaktów OUN-UPA z poakowskim podziemiem na terenie wschodniej Lubelszczyzny<sup>55</sup>.

<sup>52</sup> Warto nadmienić, że dowódcy UPA w sposób bezwzględny postępowali z dezertarami. Pojmanyh z reguły po torturach zabijano. Surowo traktowano także osoby dopuszczające się samowolnego oddalenia od oddziału. Doświadczył tego M. Zielonka, więzień CW w Sztumie, partyzant UPA z sotni „Chrina”, którego za to przewinienie ukarano wymierzeniem 30 batów, zob. AIPN Kr, Indeks Represjonowanych w PRL z Powodów Politycznych, Kwestionariusz Osoby Represjonowanej nr Kr/WSR/0175; także AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., M. Zielonka, k. 202.

<sup>53</sup> Por. <https://www.apokryfruski.org/historia/bazy-danych/ub-i-sb-wobec-ukraincow-1944-1989/>

<sup>54</sup> AIPN Gd, 37/11, Skorow..., M. Dziman, k. 40.

<sup>55</sup> Zob. M. Zajączkowski, *Pod znakiem ...*, s. 256; AIPN, 00231/223, t. 42, Protokół przesłuchania świadka Józefa Pawliszcze w Centralnym Więzieniu Bezpieczeństwa Publicznego w Sztumie, 16.09.1952 r., k. 13; także E. Miśiło, *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty ...*, s. 1101.

## Realia codzienności więziennej

Więźniów ukraińskich umieszczano na najwyższej IV kondygnacji, czyli IV oddziale, zwanym przez więźniów „formozą”. Ukraińcy zajmowali zwłaszcza małe cele dwuosobowe. Z uwagi na stałe przeludnienie więzienia kilkakrotnie przekraczające przedwojenne stany ewidencyjne (szczególnie w latach 1947-1953) przebywało w nich nawet do ośmiu więźniów. Za dnia przy takim zagęszczeniu trudno się było poruszać. W nocy spano na materacach wypchanych sianem, rozłożonych na podłodze. Zimą doskwierał chłód, a latem gorączka i duchota.

Rozmieszczenie większości więźniów ukraińskich w IV oddziale potwierdzają przeprowadzone kwerendy. Wynika z nich, że 1 grudnia 1950 r. na stan 352 więźniów ukraińskich aż 317 zakwaterowano w celach „formozy”. W oddziale III było ośmiu osadzonych, 23 w oddziale II, a pozostałych czterech Ukraińców umieszczono w celach mieszkalnych I oddziału. W 1950 r. weszły przepisy o segregacji więźniów, które dzieliły populację więzienną na trzy kategorie, oznaczone literami A, B i C. Spośród całej społeczności ukraińskiej do grupy A zaklasyfikowano 219 więźniów, czyli 62% tej populacji. W grupie B znalazło się 129 osób, pozostałe 4 trafiły do grupy C<sup>56</sup>. Zaliczenie do grupy A eliminowało osobę z zatrudnienia, a nawet korzystania z prasy i książek. O możliwości skierowania do pracy więźnia z grupy B decydowała komisja, która brała pod uwagę jego rolę w popełnionym przestępstwie. Gdy jej stanowisko było odmowne w Skorowidzach odnotowywano przy nazwisku zapis: „B izolacja”. Tego typu wpisów jest w tych księgach niemało. Z relacji ówczesnych funkcjonariuszy wynika, że zaledwie kilkunastu Ukraińców było zatrudnionych w przywieziennych przedsiębiorstwach oraz przy pracach gospodarczych na rzecz więzienia<sup>57</sup>. O ich pracy w przedsiębiorstwie remontu samochodów świadczą czynności, jakie w lipcu 1952 r. były przeciwko nim prowadzone przez funkcjonariuszy Wydziału Więziennictwa WUBP w Gdańsku. „Naczelnik WW WUBP w Gdańsku kierował dochodzeniem w sprawie zamierzonego sabotażu w warsztatach samochodowych (usiłowanie zniszczenia linii wysokiego napięcia). W wyniku przedsięwzięć operacyjnych oraz przeprowadzonych dochodzeń ustalono,

---

<sup>56</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy skorowidzów...

<sup>57</sup> Relacja J. Przybysza z 17.04.2002 r. i L. Sobusiaka z 18.10.2003 r.

że inspiratorem tego wypadku byli prawdopodobnie więźniowie ze środowiska ukraińskiego. Na dalszym etapie dochodzenia ustalono dwóch więźniów Ukraińców K. i S., z których pierwszy zeznawał, że S. miał mu się zwierzyć, iż rzekomo to on dokonał zarzutki. W czasie przeprowadzonej konfrontacji S. kategorycznie zaprzeczył, aby kiedykolwiek zwracał się do K. w podobnych sprawach. Oba więźniów zdjęto z pracy i odizolowano<sup>58</sup>. Brak dalszych źródeł nie pozwolił dociec, jaki był ostateczny wynik tego dochodzenia. Wyjątkiem było kierowanie Ukraińców do pracy na zewnątrz jednostki. Analiza Skorowidzów wykazała, że zaliczonego do grupy C więźnia A. Waremiejczuka zatrudniono w latach 1950-1951 w kolonii rolnej nr 2<sup>59</sup>.

Więźniem, który zapadł w pamięci ówczesnych funkcjonariuszy więziennych, był G. Bachir skazany m.in. za służbę w SS Galizien i znęcanie się nad ludnością polską. Z zachowanych akt więziennych wynika, że był więźniem sprawiającym spore problemy związane z dyscypliną. Wielokrotnie był karany dyscyplinarnie, między innymi za wywoływanie awantur z innymi więźniami, nieprzestrzeganie regulaminu więziennego oraz wulgarne odnoszenie się do funkcjonariuszy. W swoich wypowiedziach jawnie gloryfikował nacjonalizm ukraiński. Za zaatakowanie oddziałowego pokrywą od kubła sanitarnego został ukarany umieszczeniem w ciemnicy na 48 godzin i osadzeniem w celi pojedynczej<sup>60</sup>. Obok tak drastycznych sytuacji bywały i przyjemniejsze. Niektórzy funkcjonariusze pełniący służbę w oddziale mieszkalnym, na prośby Ukraińców w trakcie ich świąt religijnych zezwalali im na ciche wspólne śpiewanie. „Sam przybyłem ze wschodu – relacjonuje były oddziałowy – wiem, kiedy obchodzą święta, to wyjątkowo się godziłem, ale tylko na służbie nocnej. Przystawałem wtedy przy drzwiach ich cel, bo miło było posłuchać, jak pięknie śpiewają”<sup>61</sup>. Być może w izbach więziennych dochodziło także do konspiracyjnego sprawowania mszy św., a przewodniczyć im mogli

<sup>58</sup> AAN DW MBP, 3/124, Sprawozdanie WW WUBP w Gdańsku za okres II kwartału 1952 r. z 3.07.1952 r., k. 110.

<sup>59</sup> AIPN Gd, 37/6, Skorowidz..., A. Waremiejczuk, k. 266.

<sup>60</sup> APG, sygn. 2376/1625, Akta więzienne, G. Bachir, k. 30, 50, 86, 87.

<sup>61</sup> Relacja M. Jaśnikowskiego z 9.05.2002 r. Autor relacji pochodził z przedwojennego województwa tarnopolskiego.

więzieni w Sztumie księża greckokatolicy M. Deńko, A. Kolankowski, T. Markiw i bazylianin P. Szewaha<sup>62</sup>.

Na skutek uwięzienia i dotkliwej izolacji więźniowie i ich rodziny nie znali swoich losów. Gdy już doszło do spotkania podczas widzenia lub do otrzymania listu, to okazało się, że nowe miejsce zamieszkania rodziny dzieli od więzienia czasem kilkaset kilometrów, a w innych przypadkach zaledwie kilkanaście. „Podczas widzeń trwających z reguły nie więcej niż 15-20 minut, można było rozmawiać tylko po polsku. Młody wówczas więzień J. Banach, do którego przybyła jego siostra, po blisko dwóch latach od jego aresztowania, nie mogąc rozmawiać w języku ukraińskim, nie chcąc doprowadzić do kłótni ze strażnikiem, wyszedł z pomieszczenia, w którym odbywały się widzenia. Kolejne ich spotkania, nieczęste, miały już dłuższy przebieg i spokojniejszy charakter”<sup>63</sup>.

Wyżywienie więźniów było dalece niewystarczające. Sytuację pogarszały decyzje władz nadrzędnych o zniesieniu zezwolenia na otrzymywanie paczek żywnościowych oraz zakazie przesyłania więźniom lekarstw przez ich rodziny. Brakowało bielizny, odzieży i obuwia. Mała ilość środków czystości i higieny dla więźniów, ograniczenia w dostawie wody oraz brak skanalizowania cel mieszkalnych skutkowały złym stanem sanitarnym więzienia. Takie warunki odbywania kary i ogromne przeludnienie skutkowały wzrostem zachorowań na choroby typowe dla długoterminowego pobytu w izolacji więziennej, czyli gruźlicę, choroby serca, reumatyczne i szkorbut. Więźniowie byli leczeni ambulatoryjnie oraz w izbie chorych. Część pacjentów, zwłaszcza tych ciężko chorych, na zlecenie lekarza przewożono na dalsze leczenie do szpitala przy CW w Gdańsku. Trafił tam także Ukrainiec Dymitr Drabiszczak, kwaterowany w celi dwuosobowej, w której umieszczono siedmiu mężczyzn. „Pewnego dnia dali nam jeszcze gruźlika. Uprzedził nas, że jest chory i mówi: «zarażę was, zameldujcie oddziałowemu. Niech mnie zabierze». Oddziałowy wszedł, tłumaczymy, że chcemy odbyć karę i wrócić do rodziny, nie tu umierać.

---

<sup>62</sup> AIPN Gd, 37/13, Skorow..., M. Deńko. Przywieziony do CW w Sztumie 23.03.1954 r. Opuścił CW w Sztumie 14.11.1955 r. w związku z warunkowym zwolnieniem, k. 120; ibidem, 37/19, Skorow..., k. 20; ibidem, 37/5, Skorow..., A. Kolankowski, k. 65; ibidem, 37/13, Skorow..., k.267; ibidem, 37/13, Skorow..., P. Szewaha przybył do CW w Sztumie 23.03.1954 r. (razem z M. Deńko, z którym był też sądzony) i przez prawie cały okres swojego pobytu był umieszczony w izbie chorych. W 1955 r. opuścił więzienie z uwagi na przerwę w karze, k. 609; ibidem, 37/19, Skorow..., T. Markiw, k. 111; Aresztowany 8.06.1948 r. i skazany przez WSR w Rzeszowie na 10 lat więzienia za udzielanie posług religijnych podziemi ukraińskiemu. Więziony m.in. w Sztumie i Strzelcach Opolskich, zwolniony w 1956 r., zob. I. Hałagida, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947-1957*, Warszawa 2002, s. 215.

<sup>63</sup> Opracowano na podstawie relacji M. Szewczuka z 16.07.2009 r.

A on nas zwymyślał i zamknął drzwi. Na gruźlicę zachorowałem po kilku miesiącach”. Gdy dostał krwotoku, został zabrany do więziennej izby chorych. Lekarz w Sztumie nie miał aparatu rentgenowskiego ani koniecznych leków, zdecydował, że wpisze Drabiszczaka na listę do wysłania do szpitala w Gdańsku. „Tak mi życie uratował. W Gdańsku prześwietlili mnie, dostałem leki, codziennie przez trzy tygodnie był zastrzyk. Mogłem wychodzić na spacer. Dostawałem tam mleko, masło, których nie widziałem na oczy od kilku lat. Pomalutku doszedłem do siebie. Po paru tygodniach z ledwie zaleconą gruźlicą znów mnie odesłali do Sztumu”<sup>64</sup>. W dniu 1 grudnia 1950 r. w gdańskim szpitalu więziennym przebywało sześciu sztumskich więźniów ukraińskich. Jeden z nich O. Hul niestety zakończył tam życie. Analiza Skorowidzów i innych źródeł wskazuje, że w okresie lat 1948-1955 zmarło tam co najmniej ośmiu Ukraińców przywiezionych ze sztumskiego więzienia<sup>65</sup>. Dodam, że sztumscy więźniowie byli też leczeni (m.in. W. Horbacz i S. Potoczniak) w Okręgowym Szpitalu Więziennym Nr 1 w Grudziądzu<sup>66</sup>.

Zdarzało się niezmiernie rzadko, że naczelnicy więzień powołując się na opinie lekarskie mówiące o stanie zagrożenia życia więźniów i brak możliwości leczenia w warunkach więziennych, występowali do właściwych sądów o przerwę w odbywaniu kary więzienia. Prawdopodobnie nikomu z badanej grupy 352 Ukraińców nie udzielono przerwy w karze. Z tej instytucji skorzystało natomiast nie mniej niż czterech więźniów tej narodowości przybyłych do miejscowego więzienia po 1950 r. Byli to J. Ganiewski, M. Onuszek, ks. P. Szewaha i A. Werbowy (który zmarł 6 kwietnia 1952 r. w trakcie trwania przerwy w karze)<sup>67</sup>.

Nieliczne relacje byłych funkcjonariuszy wskazują, iż więźniów (zwłaszcza młodych) dziesiątkowała gruźlica, starszych dodatkowo choroby serca oraz niewydolność układu krążenia<sup>68</sup>. Wyniki najnowszych prac autora nad ustaleniem listy osób zmarłych i straconych w więzieniu w Sztumie w latach 1945-1956 wskazują, że zmarło w nim 240 osób, a jedna została stracona. Z analizowanej grupy 352 więźniów ukraińskich zmarło czterech

<sup>64</sup> Zob. A. Machcewicz, *Więźnienni lekarze. Opieka lekarska w więzieniach stalinowskich w latach 1945-1956*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, 1 (23), s. 300-301.; D. Drabiszczak przebywał na leczeniu w CW w Gdańsku od 3.01.1952 do 17.07.1952 r. Zob. AIPN Gd, 37/11, Skorow..., D. Drabiszczak, k. 37 i 45.

<sup>65</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy skorowidzów...

<sup>66</sup> W. Horbacz przebywał w grudziądzkim szpitalu w okresie od 2.10.1948 r. do 19.07.1949 r., zob. IPN By 49/21; S. Potoczniak do tegoż szpitala został przyjęty 11.10.1953 r. i był leczony do 2.02.1954 r., zob. IPN By 49/3441.

<sup>67</sup> AIPN Gd, 37/5, Główny skor..., A. Werbowy, k. 192; ibidem, 37/8, k. 200.

<sup>68</sup> Relacja J. Przybysza z 17.04.2002 r. i L. Sobusiaka z 18.10.2003 r.

w latach 1951-1953. Natomiast 22 osoby spośród ogółu zmarłych w latach 1946-1956 to więźniowie narodowości ukraińskiej. Dziewięciu z nich nie dożyło 30 lat. Pierwszym zmarłym był 33 letni J. Dadura, który umarł zaledwie 6 dni przed końcem kary – 26 sierpnia 1946 r. Najmłodszymi byli niespełna 18-letni M. Czukwiński i F. Pluta, najstarszym zaś 67-letni ks. A. Kolankowski. Ostatnim Ukraińcem, którego śmierć w czerwcu 1954 r. zastała w sztumskim więzieniu, był T. Mielniczyk. Przeciętny wiek zmarłego to niespełna 38 lat.

W przypadku śmierci więźnia administracja zawiadamiała telegraficznie o tym rodzinę zmarłego, jednocześnie informując, że w ciągu trzech dni należy odebrać zwłoki i pochować we własnym zakresie. Równocześnie powiadamiano miejscowy urząd stanu cywilnego, departament więziennictwa, prokuraturę i sąd skazujący. W sytuacji gdy zwłoki nie zostały odebrane, organizowano ich pochówek na cmentarzu nieopodal więzienia bądź przekazywano na potrzeby nauki anatomii do Akademii Lekarskiej w Gdańsku<sup>69</sup>. Z badań ksiąg zmarłych Rzymskokatolickiej Parafii Św. Anny w Sztumie wynika, że na miejscowym cmentarzu pochowano czterech zmarłych więźniów, w tym dwóch Ukraińców A. Hrycja i ks. A. Kolankowskiego. Ksiądz A. Kolankowski zmarł 27 lipca 1953 r. w izbie chorych sztumskiego więzienia. Pobyt księdza w izbie chorych potwierdza zapis „szp” (izba chorych) dokonany ołówkiem w skorowidzu więźniów z 1953 r. W tym samym wierszu tej księgi odnotowano czerwonym atramentem „Zmarł 27.7.53 r”<sup>70</sup>. Jeszcze tego samego dnia przed północą zmarły ksiądz został pochowany na cmentarzu komunalnym w Sztumie, w pobliżu więzienia. Według akt sprawy zgon nastąpił w szpitalu więziennym z powodu „niewydolności układu krążenia”, a obdukcja lekarska ustaliła, że „uszkodzeń na ciele nie stwierdzono”. W literaturze przedmiotu odnaleźć można jednak informacje, że greckokatolicki ks. A. Kolankowski został utopiony przez więziennych strażników w przeciwpożarowej beczce z wodą<sup>71</sup>.

---

<sup>69</sup> Zasady postępowania ze zwłokami osób zmarłych w więzieniach regulowały następujące akty prawne: § 22 Zbioru Przepisów DW MBP z 1 stycznia 1948 r., Zarządzenie nr 18 z 10 października 1949 r. oraz pismo Gabinetu Ministra BP z 14 lipca 1952 r.

<sup>70</sup> AIPN Gd, 37/13, Skorow..., A. Kolankowski, k. 267.

<sup>71</sup> I. Hałagida, J. Marecki, *Kolankowski Aleksy (1886-1953), kapłan greckokatolicki*, [w:] „Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989”, red. nauk. J. Myszor, t. II, Warszawa 2003, s. 129.

## Ubycie z więzienia

Oprócz czerech przypadków śmierci uwięzionych, to pozostali więźniowie z badanej populacji (w liczbie 348 osób) ubyli z CW w Sztumie do sierpnia 1957 r. w wyniku przetransportowania do innych więzień lub zwolnienia na wolność. Najliczniejsza część społeczności ukraińskiej została przewieziona do powstałych na początku lat 50. ośrodków pracy więźniów (OPW), nieduża zaś do innych więzień. Łącznie pomiędzy grudniem 1950 r. a grudniem 1955 r. ubyłoby 209 więźniów, z czego 96 zasiloby górnośląskie węglowe OPW<sup>72</sup>. Podstawowym celem kierowanych tam więziennych transportów było olbrzymie zapotrzebowanie przemysłu wydobywczego na siłę roboczą, zwłaszcza w kopalniach węgla. Kolejnych 31 więźniów zawieziono do OPW w Potulicach i Piechcinie, gdzie mieli ciężko pracować przy wydobyciu wapienia z miejscowych kamieniołomów oraz przy produkcji wapna. Podobny los spotkał trzech Ukraińców, którzy przybyli do OPW w Strzelcach Opolskich. Z kolei do położonego na Dolnym Śląsku największego w kraju OPW w Jelczu dowieziono następnych 29 osób. Tam zatrudniono ich na budowie fabryki samochodów ciężarowych. Do wzorcowego Centralnego OPW w Warszawie przetransportowano dwóch Ukraińców. Pracowali na budowach, najczęściej przy wznoszeniu osiedli mieszkaniowych na potrzeby MBP.

Więźniowie poza transportami do OPW byli przewożeni do innych więzień. W ten sposób miejsce pobytu zmieniło 48 Ukraińców, z czego 41 trafiło do więzienia w Gdańsku, w większości w celu ratowania ich życia i zdrowia. Pozostałych siedmiu zapełniło cele mieszkalne więzień w Iławie, Jaworznie, Nowogardzie, Rawiczu, Rzeszowie i Starogardzie<sup>73</sup>. W przypadku trzech osób podstawą przewiezienia do więzień w Jaworznie i Iławie była decyzja komisji segregacyjnej o skierowaniu do dalszego odbywania kary w więzieniu dla młodocianych.

Opuśczenie sztumskich murów więziennych przez pozostałych 139 więźniów ukraińskich dokonało się w wyniku odbycia kary, na skutek aktu łaski i nadzwyczajnej rewizji procesu, udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia oraz zastosowania ustaw amnestyjnych wraz z warunkowym zwolnieniem. Z tej grupy zaledwie sześciu Ukraińców wyszło na wolność w wyniku odbycia kary w całości. Wszyscy

<sup>72</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia 1950 r. na podstawie kwerendy skorowidzów ...

<sup>73</sup> Ibidem.

„odsiadywali” kary do 5 lat więzienia. Następnym dwóch (J. Łacyka i M. Mroza) zwolniono w wyniku nadzwyczajnej rewizji procesu oraz aktu łaski Rady Państwa. Kolejnych 14 ubyło z CW na mocy sądowych postanowień o udzieleniu warunkowego zwolnienia. Z tego grona najpóźniej, gdyż w lutym 1956 r. mury więzienne opuścił niemłody już psalmista parafii prawosławnej D. Działko, odbywający karę dożywocia. Za jego uwolnieniem występowali przedstawiciele najwyższych władz kościoła prawosławnego na czele z biskupem Makarym, metropolitą warszawskim i całej Polski<sup>74</sup>. Pozostałych 117 zwolniono przed ustalonym terminem końca kary za sprawą ogłaszanych amnestii w 1952 r. i 1956 r. wraz z zastosowaniem ustawy o warunkowym zwolnieniu<sup>75</sup>. Niebagatelne znaczenie w skróceniu orzeczonych kar więzienia miały przepisy ustawy o amnestii z 1952 r., które między innymi karę dożywotniego więzienia zamieniały na karę 12 lat więzienia oraz łagodziły o jedną trzecią karę pozbawienia wolności orzeczoną w wymiarze powyżej lat trzech<sup>76</sup>. Jednocześnie z jej ogłoszeniem ożyły wśród więzionych nadzieje na szybsze opuszczenie więzień. Z amnestii skorzystało 116 Ukraińców, z czego trzech natychmiast zwolniono na wolność. Dla 110 amnestionowanych podstawą opuszczenia więzienia było sądowe postanowienie o warunkowym zwolnieniu. Wszyscy odzyskali wolność przed końcem 1955 r.<sup>77</sup>. Trzech więźniów T. Bybel, A. Dyneka i P. Władyka, mimo że zostali objęci amnestią, nadal odbywali karę wraz z G. Bachirem, wobec którego nie zastosowano tej ustawy. Można jedynie domniemywać, że sądy odmówiły im również warunkowego zwolnienia. Dla nich podstawą do opuszczenia więzienia stały się postanowienia o zastosowaniu amnestii z 27 kwietnia 1956 r. W tym roku więzienie opuścili: Bybel, Dyneka i Bachir, natomiast P. Władyka nadal był więziony. Na mocy amnestii koniec kary wyliczono mu na 2 sierpnia 1957 r., i w tym dniu odzyskał wolność<sup>78</sup>. Z badanej grupy 352 więźniów ukraińskich on najpóźniej opuścił sztumskie więzienie. Do miejsca zamieszkania rodziny mógł udać się pieszo, bowiem od bramy

<sup>74</sup> Zob. K. Urban, *Kościół prawosławny na Lubelszczyźnie 1944-1970* (sprawa ułaskawienia psalmisty z parafii Kolechowice – Daniela Działko), „Cerkownyj Wiestnik”, 1992, nr 2, s. 29-41.

<sup>75</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia ...

<sup>76</sup> Dz.U. z 1952 r. Nr 46, poz. 309.

<sup>77</sup> Obliczenia własne sporządzone na 1 grudnia ...

<sup>78</sup> Zob. AIPN Gd, 37/20, Skorow..., G. Bachir, k. 6; ibidem, 37/20, Skorow..., T. Bybel, k. 9; ibidem, 37/20, Skorow..., A. Dyneka, k.25; Archiwum ZK w Sztumie, Skorowidz alfabetyczny więźniów z 1957 r., P. Władyka, b.p.



więziennej do wsi, do której zostali przesiedleni, dzieliła go odległość 7 kilometrów.

Wraz z decyzją o zwolnieniu więźnia doprowadzano go do biura funkcjonariusza działu specjalnego, gdzie podpisywał zobowiązanie o zapoznaniu zwalnianego z odpowiedzialnością grożącą w przypadku przekazywania wiadomości tego co widział, słyszał i przeszedł w więzieniu<sup>79</sup>. O fakcie zwolnienia więźnia administracja zawiadamiała pisemnie między innymi właściwy dla jego miejsca zamieszkania urząd bezpieczeństwa oraz sąd skazujący. Do pisma dołączano szczegółowe dane osobowe ze zdjęciem, a także personalia dotyczące wszystkich osób utrzymujących z nim kontakt listowny lub osobisty, oraz od których otrzymywał przesyłki pieniężne i paczki<sup>80</sup>. Zbieranie i przekazywanie tych informacji przez komunistyczne służby bezpieczeństwa miało służyć poddaniu wnikliwej inwigilacji wszystkich Ukraińców opuszczających więzienie, ich rodziny i ludzi utrzymujących z nimi kontakt. Dowodem są źródła archiwalne dostępne w *Cyfrowym Inwentarzu Archiwalnym IPN* w postaci między innymi materiałów operacyjnych (zawierających doniesienia tajnych współpracowników, raporty z obserwacji itp.) wytworzonych przez funkcjonariuszy MBP i MSW przeciwko niektórym byłym więźniom CW w Sztumie, takim jak; J. Berdej<sup>81</sup>, D. Dwulit<sup>82</sup>, P. Dorosz<sup>83</sup>, J. Iszczyszyn<sup>84</sup>, D. Koniuch<sup>85</sup>, B. Michaliszyn<sup>86</sup>, M. Macina<sup>87</sup>, S. Makuch<sup>88</sup>, M. Sołoducha<sup>89</sup> oraz W. Suchy<sup>90</sup>. Środowisko byłych więźniów i mniejszości ukraińskiej rozpracowywali agenturalnie, zwerbowani do współpracy z UB i SB,

<sup>79</sup> P. Woźniak, *Zapluty karzeł reakcji*, 1985, s. 131.

<sup>80</sup> Zarządzenie nr 15 Departamentu Więziennictwa MBP z 1.01.1950 r.

<sup>81</sup> AIPN Rz, 042/1315, Materiały operacyjne dot. J. Berdej... i innych członków i współpracowników UPA z terenu województwa rzeszowskiego.

<sup>82</sup> AIPN Sz, 009/94 t. 1, Sprawa operacyjnej obserwacji kryptonim „Rolnik” dot. D. Dwulit... i innych. Materiały dot. byłych członków UPA, osiedlonych w ramach akcji „Wisła” na terenie pow. gryfickiego.

<sup>83</sup> AIPN Gd, 00118/1065/D, Sprawa operacyjnej obserwacji / kwestionariusz ewidencyjny dot. P. Dorosz.

<sup>84</sup> AIPN Lu, 019/1060, Materiały operacyjne prowadzone w latach 1947-1956 przez PUBP w Hrubieszowie w sprawie przynależności do UPA dot. J. Iszczyszyn.

<sup>85</sup> AIPN Wr, 024/7705, Teczka ewidencyjna/sprawa agenturalnego sprawdzenia dot. D. Koniuch. Materiały operacyjne dot. grupy domniemanych byłych członków ukraińskich organizacji nacjonalistycznych.

<sup>86</sup> AIPN Rz, 043/672, Kwestionariusz ewidencyjny dot. W. B. Michaliszyn. Kontrola operacyjna b. członka UPA, utrzymującego bliskie kontakty z osobami o poglądach nacjonalistycznych.

<sup>87</sup> AIPN Rz, 042/1907, Materiały operacyjne dot. M. Macina...

<sup>88</sup> AIPN Wr, 024/7943, Sprawa operacyjnej obserwacji kryptonim „Tryzub” dot. S. Makuch... . Materiały operacyjne dot. osoby karanej sądownie za przynależność do ukraińskich organizacji nacjonalistycznych....

<sup>89</sup> AIPN Wr, 024/7931, Sprawa operacyjnej obserwacji kryptonim „Korzeń” dot. M. Sołoducha. Materiały operacyjne dot. byłego działacza ukraińskich organizacji nacjonalistycznych.

<sup>90</sup> AIPN Sz, 009/1078, Materiały operacyjne. Sprawa dot. W. Suchy... . Materiały dotyczące b. członka UPA, aresztowanego w 1945 r. z art. 8 Dekretu z dnia 30.10.1944 r. i skazanego wyrokiem WSG w Przemysłu...

między innymi nie tak dawni sztumscy więźniowie ukraińscy. Ewidentnym tego przykładem jest opisana wcześniej postać M. Dzimana, tajnego współpracownika ps. Kazik<sup>91</sup>. Kolejnymi pozyskanymi przez UB na informatorów/tajnych współpracowników byli między innymi: W. Czerniak ps. Jerzy<sup>92</sup>, W. Dziuban ps. Motor<sup>93</sup>, B. Masłyk ps. Wilk III<sup>94</sup>, J. Wankiewicz ps. Michał<sup>95</sup> i M. Żukowiec ps. Misza<sup>96</sup>.

Zwalniani z więzienia udawali się do przesiedlonych rodzin zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych. Najbliżej było tym, których rodziny osiedlono na Warmii i Mazurach, Pomorzu Gdańskim, Kociewiu, a także dość licznie w powiecie sztumskim, między innymi w Dzierzgoniu, Żuławce Sztumskiej, Szropach, Gościszewie i Starym Targu<sup>97</sup>. Wraz z upływem lat i następującymi zmianami klimatu politycznego nieliczni angażowali się w tworzenie zrębów organizacyjnych mniejszości ukraińskiej. W zarządzie Stowarzyszenia Ukraińców Więźniów Politycznych i Represjonowanych w Polsce z siedzibą w Koszalinie zasiedli byli sztumscy więźniowie D. Ferczak i J. Kupicz<sup>98</sup>, a osiadły w Dzierzgoniu W. Kurawski został przewodniczącym Zarządu Powiatowego (powiatu sztumskiego – K.C.) Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego<sup>99</sup>.

## Podsumowanie

Zebranie i opracowanie materiałów historycznych było zadaniem nietrywialnym i czasochłonnym. Niewątpliwie największej uwagi wymagało ustalenie i weryfikacja narodowości ukraińskiej, danych personalnych

<sup>91</sup> AIPN Bu, 00169/33, Teczka pracy informatora / tajnego współpracownika pseudonim „Kazik” dot. M. Dzimana.

<sup>92</sup> Zob. AIPN Gd, 008/233, t.1, Teczka personalna informatora pseudonim „Jerzy” dot. W. Czernyk/Czerniak.

<sup>93</sup> Zob. AIPN Rz, 00124/1122, Teczka personalna informatora pseudonim „Motor” dot. W. Dziuban.

<sup>94</sup> Zob. AIPN Rz, 00138/623/D, Teczka pracy informatora pseudonim „Wilk III” dot. B. Masłyk.

<sup>95</sup> Zob. AIPN Bi, 0013/60, Teczka personalna tajnego współpracownika pseudonim „Michał” dot. J. Wankiewicz.

<sup>96</sup> Zob. AIPN Rz, 00138/1272/D, Teczka personalna informatora pseudonim „Misza” dot. M. Żukowiec.

<sup>97</sup> Na teren powiatu sztumskiego przesiedlono w 1947 r. blisko 1500 osób, w tym obywateli polskich ukraińskiego pochodzenia, rodzin mieszanych polsko-ukraińskich, a także Polaków. Zob. A. Słabik, *Ukraińcy w województwie gdańskim w latach 1956-1970 w świetle archiwaliów aparatu bezpieczeństwa PRL*, [w:] *Zapiski Historyczne*, t. LXXVI, rok 2011, zeszyt 3, s. 434; A. Lubiński, *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, [w:] red. J. Ryszkowski, *Towarzystwo Miłośników Ziemi Sztumskiej 1997*, s. 63-73; także K. Zdziennicki, *Akcja „Wisła” w powiecie sztumskim w świetle akt miejscowego Starostwa Powiatowego*, [w:] *Wielokulturowe Pomorze. Ukraińcy i ich dziedzictwo kulturowe na Żuławach i Powiślu*, red. A. Paprot, K. Linda-Grycza, T. Buliński, s. 29.

<sup>98</sup> [www.krs-online.com.pl](http://www.krs-online.com.pl) > stowarzyszenie-ukraincow-krs: 0000282221

<sup>99</sup> Zob. A. Słabik, *Ukraińcy w województwie gdańskim*, s. 434.

oraz podstawy prawnej orzeczonej kary. Autor ma nadzieję, że dzięki dołożonej staranności ustrzegł się nieścisłości w analizie i opisie materiału archiwalnego.

Niniejszy artykuł z pewnością nie wyczerpuje tematyki odbywania kary więzienia przez więźniów ukraińskich w CW w Sztumie w okresie stalinowskim. Autor wierzy jednak, że jego praca pozwoli lepiej poznać obraz prezentowanej społeczności więziennej oraz stanie się podstawą do jej dalszej wnikliwej eksploracji badawczej.

## Bibliografia:

- Bąkowski Z., *Wyniki prac nad ustaleniem listy osób straconych i zmarłych w więzieniach w Polsce w latach 1944-1956*, [w:] „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997, nr 14.
- Czermański K., *Więzienie w Sztumie w epoce totalitaryzmów*, Pelplin 2014.
- Czołgoszewski J., *Więziennictwo okresu stalinowskiego na Warmii i Mazurach w latach 1945-1956*, Olsztyn 2002.
- Drozd R., *Początki integracji ludności ukraińskiej na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Pomorze – trudna sprawa. Kształtowanie się nowej tożsamości 1945-1995*, red. A. Sakson, Poznań 1996.
- Hałagida I., *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947-1957*, Warszawa 2002.
- Hałagida I., Marecki J., *Kolankowski Aleksy (1886-1953), kapłan greckokatolicki*, [w:] „Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989”, red. J. Myszor, t. II, Warszawa 2003.
- Lubiński A., *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, [w:] red. J. Ryszkowski, Towarzystwo Miłośników Ziemi Sztumskiej 1997.
- Łukaszewicz B., *Życiorysy. Ukraińcy z operacji „Wisła” represjonowani na Warmii i Mazurach w latach 1947-1956, Materiały biograficzne*, Olsztyn 2009.
- Machcewicz A., *Więzienni lekarze. Opieka lekarska w więzieniach stalinowskich w latach 1945-1956*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, 1 (23).
- Mieczkowski J., *Życie religijne mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1995, z. 1.
- Miroszewski K., *Centralny Obóz Pracy Jaworzno. Podobóz ukraiński (1947-1949)*, „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2001.
- Motyka G., *W kręgu „Łun w Bieszczadach”. Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad*, Warszawa 2009.
- Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943-1956*, t. 1, red. nauk. K. Miroszewski, Z. Woźniczka, Jaworzno 2007.
- Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943-1956*, t. 2, red. nauk. R. Terlecki, Jaworzno 2007.
- Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943-1956*, t. 3, red. nauk. A. Rams, Jaworzno 2018.
- Ożóg M.E., *Ukraińcy w więzieniu na Zamku w Rzeszowie w latach 1944-1949*, [w:] „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 1.
- Pietrzyk M., *Więzienie w Inowrocławiu w latach 1945-1956*, Bydgoszcz-Gdańsk 2014.
- Pomiankiewicz J., *Dzieje więzienia w Chełmie*, Chełm 2011.

- Słabik A., *Ukraińcy w województwie gdańskim w latach 1956-1970 w świetle archiwaliów aparatu bezpieczeństwa PRL*, [w:] *Zapiski Historyczne*, t. LXXVI, rok 2011, zeszyt 3.
- Urban K., *Kościół Prawosławny na Lubelszczyźnie 1944-1970*, (sprawa ułaskawienia psalmisty z parafii Kolechowice – Daniela Dziatko), „*Cerkownyj Wiestnik*” 1992, nr 2.
- Woźniak P., *Zapluty karzeł reakcji. Wspomnienia AK-owca z więzień w PRL*, Editions Spotkania, 1985.
- Zajączkowski M., *Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944-1950*, Lublin-Warszawa 2016.
- Zdziennicki K., *Akcja „Wisła” w powiecie sztumskim w świetle akt miejscowego Starostwa Powiatowego*, [w:] *Wielokulturowe Pomorze. Ukraińcy i ich dziedzictwo kulturowe na Żuławach i Powiślu*, red. A. Paprot, K. Linda-Grycza, T. Buliński, Gdańsk – Nowy Dwór Gdański 2016.
- Zwolski M., *Więzenie w Białymstoku w latach 1944-1956*, Białystok 2011.

#### **Źródła archiwalne:**

- Archiwum Państwowe w Gdańsku. Zespół: Akta więźniów.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku. Zespół: Zakład Karny w Sztumie.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Zespół: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie
- Archiwum ZK w Sztumie, Skorowidz alfabetyczny więźniów.

#### **Źródła publikowane:**

- Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty i materiały*, oprac. E. Miśiło, Archiwum Ukraińskie, Warszawa 2013.
- Księgi Więzienia na Zamku w Lublinie 1944-1954*, t. 3, red. A. T. Filipek, M. Krzysztofik, IPN Oddział w Lublinie Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Lublin 2012.
- Protokoły z odpraw, zjazdów i narad kierownictwa DW MBP z naczelnikami więzień i obozów pracy (1944-1954)*, (*Polska mniej znana*, t. 2), opr. M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2006.

#### **Materiały internetowe:**

- Ukraińcy w Polsce w latach 1944-1956. Katalog materiałów archiwalnych z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej*, <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/bazy-danych/32811,Ukraińcy-w-Polsce-w-latach-1944-1956.html> (dostęp: 19.03.2020-21.07.2020).
- Inwentarz archiwalny IPN*, <https://inwentarz.ipn.gov.pl/> (dostęp: 19.03.2020-21.07.2020).

*Instytut Pamięci Narodowej, Indeks represjonowanych w PRL z powodów politycznych*, [https://ipn.gov.pl/represje/pdf\\_file/](https://ipn.gov.pl/represje/pdf_file/) (dostęp: 19.03.2020-21.07.2020).

*Krajowy rejestr Sądowy*, [www.krs-online.com.pl/stowarzyszenie-ukraincow-wiezniow-krs-269212.html](http://www.krs-online.com.pl/stowarzyszenie-ukraincow-wiezniow-krs-269212.html) (dostęp: 18.06.2020).

*Apokryf Ruski. Otwarte Ukraińskie Zasoby Naukowe*, <https://www.apokryfruski.org/historia/bazy-danych/ub-i-sb-wobec-ukraincow-1944-1989/> (dostęp: 3.09.2020).